

22 lipca: ?wi?tej Marii Magdaleny

Tekst Ewangelii (J 20,1-2.11-18): A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze by?o ciemno, Maria Magdalena uda?a si? do grobu i zobaczy?a kamie? odsuni?ty od grobu.

Pobieg?a wi?c i przyby?a do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kocha?, i rzek?a do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go po?o?ono».

Maria Magdalena natomiast sta?a przed grobem p?acz?c. A kiedy [tak] p?aka?a, nachyli?a si? do grobu i ujrza?a dwóch anio?ów w bieli, siedz?cych tam, gdzie le?a?o cia?o Jezusa - jednego w miejscu g?owy, drugiego w miejscu nóg. I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu p?aczesz?» Odpowiedzia?a im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go po?o?ono». Gdy to powiedzia?a, odwróci?a si? i ujrza?a stoj?cego Jezusa, ale nie wiedzia?a, ?e to Jezus. Rzek? do niej Jezus: «Niewiasto, czemu p?aczesz? Kogo szukasz?» Ona za? s?dz?c, ?e to jest ogrodnik, powiedzia?a do Niego: «Panie, je?li ty Go przenios?e?, powiedz mi, gdzie Go po?o?y?e?, a ja Go wezm?». Jezus rzek? do niej: «Mario!» A ona obróciwszy si? powiedzia?a do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu! Rzek? do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wst?pi?em do Ojca. Natomiast udaj si? do moich braci i powiedz im: "Wst?puj? do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego"».

Posz?a Maria Magdalena oznajmiaj?c uczniom: «Widzia?am Pana i to mi powiedzia?».

«Posz?a Maria Magdalena oznajmiaj?c uczniom: Widzia?am Pana i to mi powiedzia?»

Dzisiaj obchodzimy święto Marii Magdaleny. Zazwyczaj w modoci mamy taki film, który nas pasjonuje i identyfikujemy się z którymś z jego bohaterów. My chrześcijanie powinniśmy być zawsze modzi w tym znaczeniu wobec życia Jezusa z Nazaretu i umieć utożsamić się z tą wielką kobietą, o której mowa w Ewangelii, Marią Magdaleną. Podąża drogami Jezusa, usysza Jego Słowo. Chrystus umia odpowiedzieć i przyznać jej historyczny przywilej pierwszej osoby, która przekazała fakt zmartwychwstania.

Ewangelista mówi, że w pierwszym momencie nie rozpoznała Go, lecz pomyliła z ogrodnikiem. Ale kiedy Pan zawołał ją po imieniu: «Mario», była może ze względu na specyficzny sposób w jaki to powiedziała, ta święta kobieta nie wahała się ani chwili, «A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: Nauczycielu!» (J 20,16). Po spotkaniu z Jezusem, była pierwszą osobą, która pobiegła opowiedzieć o tym innym uczniom: «Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: 'Widziałam Pana i to mi powiedziała'». (J 20,18).

Chrześcijanin, który w codziennym programie życia dba o relację z Chrystusem i w Eucharystii oddaje się przez chwilę modlitwie kontemplacyjnej, kultywuje częste czytanie Ewangelii Jezusa, także będzie miał przywilej usyszenia osobistego wołania Pana. To ten sam Chrystus, który wzywa każdego nas po imieniu i zachęca do dalszego kroczenia drogi świętości.

«Modlitwa to rozmowa z Bogiem: kontemplacja dla tych, którzy się rozpraszają, pewno?? rzeczy, których się spodziewamy, status i honor równy Aniołom, postępy i wzrost dóbr, odkupienie grzechów, lekarstwo na zło, owoc obecnych dóbr, gwarancja przyszłych dóbr» (w. Grzegorz z Nyssy).

Mówmy Panu: — Jezule, żeby moja przyjaźń z Tobą była tak silna i tak głęboka, żebym jak Maria Magdalena, była w stanie rozpoznać Cię w moim życiu.